

Urszula Nowicka

Przynależność wiernych do Kościoła według KKKW i KPK

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawnohistoryczny 53/1-2, 269-298

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

URSZULA NOWICKA

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

PRZYNALEŻNOŚĆ WIERNYCH DO KOŚCIOŁA WEDŁUG KKKW I KPK

Treść. Wstęp. – 1. Przynależność do Kościoła *sui iuris* z mocy prawa. – 1.1. Dziecko rodziców należących do tego samego Kościoła *sui iuris*. – 1.2. Dziecko rodziców należących do różnych Kościołów *sui iuris*. – 1.3. Dziecko rodziców, z których tylko jedno jest katolikiem. – 1.4. Dziecko rodziców niezwiązanych w małżeństwie. – 1.5. Dziecko rodziców nieznanych. – 1.6. Dziecko rodziców ochrzczonych w innym Kościele lub Wspólnocie kościelnej. – 1.7. Dziecko rodziców nieochrzczonych. – 1.8. Nabycie przynależności kościelnej przez osobę, która ukończyła 14 rok życia. – 2. Zmiana przynależności kościelnej. – 2.1. Zmiana przynależności kościelnej w małżeństwie międzyobrządkowym. – 2.2. Indult Stolicy Apostolskiej. – 2.3. Sytuacja prawna dzieci po zmianie przynależności kościelnej rodziców. – Zakończenie.

Wstęp

Nie ma wątpliwości, iż poprzez chrzest każdy człowiek zostaje włączony w misterium Chrystusa, staje się równy w godności i działaniu z innymi wiernymi, a w konsekwencji, zgodnie z własną pozycją i zadaniem współpracuje w budowaniu Ciała Chrystusowego¹. A jednocześnie zostaje także prawnie włączony do Kościoła, w którym od tej chwili ma prawa i obowiązki. Kan. 1 KKKW stanowi, iż *przepisy tego Kodeksu dotyczą wszystkich i tylko katolickich Kościołów wschodnich (...)*; według kan. 1 KPK *Kanony tego Kodeksu dotyczą jedynie Kościoła łacińskiego*. Stąd właściwe określenie przynależności jest istotne dla określenia statusu prawnego, od którego zależy ważność lub godziwość wielu aktów prawnych. Jednak ryt liturgiczny chrztu ani miejsce jego przyjęcia nie jest tym, co określa przynależność prawną do Kościoła łacińskiego lub do któregoś z katolickich Kościołów wschodnich, ale norma prawa. Obecne ustawodawstwo tym różni się

¹ Por. KKKW, kan. 11; KPK, kan. 208.

od wcześniej obowiązującego, że nastąpiło odejście od „zasady obrządkowej” na rzecz „zasady eklezjologicznej”². Stąd też włączenie następuje do Kościoła, a nie do obrządku w rozumieniu dziedzictwa liturgicznego, teologicznego, duchowego i dyscyplinarnego, wyodrębnionego przez kulturę i okoliczności historyczne narodów, wyrażającego sposób przeżywania wiary, właściwy dla każdego Kościoła *sui iuris*³.

To włączenie, co do zasady, dokonuje się na sposób stały, a więc pozostaje niezmiennie. Wierni mają *wszędzie zachowywać własny obrządek i pielegnować go oraz według swych sił zachowywać* (OE 4). Lecz mimo to, w sytuacjach wyjątkowych, ściśle określonych w prawie, prawodawca zezwala na zmianę przynależności, zawsze z zachowaniem zasady wyrażonej w kan. 31 KKKW, iż nikt nie może przymuszać kogokolwiek do przejścia do innego Kościoła.

Materia ta regulowana jest w obu Kodeksach – w KPK w kann. 111-112, w KKKW w sposób obszerniejszy (kann. 29-38). Niektóre kwestie uregulowane są w sposób identyczny, inne różnią się, niektórych regulacji w legislacji łacińskiej po prostu brakuje. Na tej podstawie na gruncie kanonistyki pojawiają się głosy o konieczności analogicznego stosowania norm Kodeksu wschodniego na gruncie prawa łacińskiego, jako jego uzupełnienie lub nawet modyfikację, albo obowiązywanie *ex natura rei*. Nie wszystkie te stanowiska wydają się słuszne i uzasadnione.

1. Przynależność do Kościoła *sui iuris* z mocy prawa

1.1. Dziecko rodziców należących do tego samego Kościoła *sui iuris*

Pierwszym kryterium przynależności do Kościoła jest przyjęcie sakramentu chrztu. Norma ogólna, wyrażona w kan. 111 § 1 KPK stanowi natomiast, iż poprzez przyjęcie chrztu⁴ dziecko zostaje włączone do

² Por. D. S a l a c h a s, *L'appartenza giuridica dei fedeli a una Chiesa orientale sui iuris o alla Chiesa Latina*, Periodica de re canonica 83 (1994), s. 22.

³ Por. KKKW, kan. 28 § 1.

⁴ Sformułowanie *przez przyjęcie chrztu* wydaje się nie w pełni precyzyjne. Włączenie do konkretnego Kościoła (łacińskiego lub wschodniego) nie następuje poprzez chrzest jako taki; chrzest w danym Kościele nie oznacza bowiem włączenia do niego, o przynależności do danego Kościoła decyduje bowiem – jak wspomniano powyżej – norma prawa.

Kościół łacińskiego, jeżeli należą do niego jego rodzice. Analogicznej normy, która w sposób bezpośredni określałaby przynależność dziecka do Kościoła *sui iuris* jego rodziców, brakuje w KKKW, jednak norma ta wynika z natury rzeczy. Jeśli zatem oboje rodzice należą do Kościoła łacińskiego, również ich dziecko, według normy prawa, będzie należało do tego Kościoła. Podobnie, gdy oboje rodzice należą do któregośkolwiek z katolickich Kościołów wschodnich *sui iuris* – wówczas do tego też Kościoła będzie należało ich dziecko.

W powyższych przepisach można dopatrywać się pewnego braku precyzji. Otóż zgodnie z kan. 909 § 1-2 KKKW oraz kan. 97 KPK osobą małoletnią jest ta, która nie ukończyła 18 roku życia. *W wykonywaniu swoich uprawnień podlega ona władzy rodziców lub opiekunów, z wyjątkiem tych spraw, w których małoletni na podstawie prawa Bożego lub kanonicznego są wyjęci spod ich władzy (...)*⁵. Należy uznać, iż właśnie w odniesieniu do przynależności wiernych do określonego Kościoła, prawo ustanawia wyjątek; wyznacza bowiem granicę ukończenia 14 roku życia dla możliwości wolnego wyboru Kościoła *sui iuris*. Z kolei sformułowanie *dziecko, które nie ukończyło 14 lat (...)*, jest już nieprecyzyjne, jako że *dzieckiem*, zgodnie z kan. 909 § 2 KKKW oraz 97 § 2 KPK jest *małoletni przed ukończeniem siódmego roku życia*. Dlatego – dla jasności – trzeba przyjąć, iż prawodawca, poprzez określenie *filius parentum* rozumie po prostu potomstwo, a nie *dziecko* w prawnym znaczeniu tego słowa.

Zasada przynależności do Kościoła rodziców oznacza, iż także w przypadku, gdyby chrzest został udzielony w obrządku innym, niż obrządek rodziców, lub przez szafarza innego Kościoła *sui iuris* albo według rytu liturgicznego innego Kościoła, dziecko zostaje włączone do Kościoła, do którego należą jego rodzice. Należy w tym kontekście zwrócić uwagę, iż właściwym miejscem chrztu jest Kościół parafialny, a kompetentnym do jego udzielenia jest przede wszystkim proboszcz własny przyjmującego chrzest⁶. Dlatego z *wyjątkiem sytuacji całkiem szczególnych, które muszą być potwierdzone przez kompetentną władzę, stanowczo odradzana jest praktyka proszenia o chrzest w obrządku odmiennym od własnego np. z motywów estetycznych, ze względu na przyjaźń z szafarzem itp. Z wyjątkiem przypadku braku szafarza*

⁵ Por. KKKW, kan. 910 § 2; KPK, kan. 98 § 2.

⁶ Por. KKKW, kan. 677 § 1, 687 § 1; KPK, kan. 530 n. 1, 857 § 2.

własnego obrządku, sprawowanie chrztu powinno także widzialnie oznaczać włączenie do własnego Kościoła *sui iuris*⁷. Niemniej jednak nie można wykluczyć sytuacji, w których np. chrzest dziecka rodziców należących do Kościoła łacińskiego, zostanie z tych czy innych względów, godziwie lub niegodziwie, udzielony w parafii jednego z Kościołów wschodnich *sui iuris*, i odwrotnie. Abstrahując od zagadnienia przepisów liturgicznych, według których w takiej sytuacji powinien zostać udzielony sakrament chrztu⁸, należy jeszcze raz podkreślić, iż niezależnie od motywów i okoliczności to nie obrządek, ale przynależność rodziców do określonego Kościoła decyduje o przynależności tego, kto w chwili chrztu nie ma ukończonych 14 lat. Co więcej, ta sama zasada obowiązuje także wtedy, gdy, wg normy prawa, pasterska troska o wiernych jakiegoś Kościoła *sui iuris* jest powierzona proboszczowi innego Kościoła *sui iuris* (KKKW, kan. 916 § 4) lub jeśli ich hierarchą własnym jest hierarcha miejsca innego Kościoła *sui iuris*, także Kościoła łacińskiego (KKKW, kan. 916 § 5).

⁷ Salve situazioni del tutto particolari, che dovranno essere autorizzate dall' autorità competente, va assolutamente scoraggiata la prassi di chiedere il Battesimo in un rito diverso dal proprio per motivi di ordine estetico, di amicizia con il ministro, ecc. Ad eccezione del caso di mancanza di un ministro del proprio rito, la celebrazione del Battesimo deve significare anche visibilmente l'ingresso nella propria Chiesa *sui iuris*. – *Congregazione per le Chiese Orientali, Istruzione per l'applicazione delle prescrizioni liturgiche del Codice dei Canonici delle Chiese Orientali*, 6.01.1996, n. 47.

⁸ Zagadnienie to jest o tyle problematyczne, iż z jednej strony norma prawa wymaga, aby szafarz udzielał sakramentów według przepisów liturgicznych własnego Kościoła *sui iuris* (KKKW, kan. 674 § 2; KPK, kan. 846 § 2), z drugiej natomiast kan. 683 KKKW postanawia, iż *chrztu należy udzielać według przepisów liturgicznych Kościoła sui iuris, do którego według prawa będzie należał przyjmujący chrzest*. O ile w odniesieniu do katolickich Kościołów wschodnich norma ta jest usprawiedliwiona klauzulą zawartą w kan. 674 § 2 *jeśli prawo inaczej nie stanowi*, o tyle wątpliwość może rodzić się na gruncie KPK. Ponieważ jedyna norma w tej kwestii zawarta w Kodeksie łacińskim nakazuje szafarzowi sprawowanie sakramentów według własnego obrządku, dlatego wydaje się logiczne, iż także w przypadku udzielania chrztu osobom, które według normy prawa będą należeć do któregoś ze wschodnich Kościołów *sui iuris*, szafarz łaciński zastosuje przepisy ksiąg liturgicznych Kościoła łacińskiego, jako że nie podlega on prawu zawartemu w Kodeksie Kanonów Kościołów Wschodnich.

1.2. Dziecko rodziców należących do różnych Kościołów *sui iuris*

Jednym ze skutków tzw. małżeństw międzyobrzędkowych, czyli takich, w których każde z małżonków należy do innego Kościoła *sui iuris* (wschodniego lub łacińskiego) jest zagadnienie przynależności eklezjalnej potomstwa. Ponieważ nie ryt liturgiczny, ale norma prawa jest tu istotna, dlatego oba Kodeksy – KKKW i KPK – podają w tym zakresie wyraźne wskazania. Niestety, ich brzmienie może stanowić kwestię dyskusyjną, jako że pobieżna analiza tych norm sugeruje pewne różnice.

W przypadku braku zgody rodziców w zakresie przynależności kościelnej ich dziecka, które nie ukończyło jeszcze 14 roku życia, oba Kodeksy utrzymują zasadę przewagi Kościoła, do którego należy ojciec⁹, niezależnie od tego, czy będzie to Kościół wschodni czy Kościół łaciński. W tej kwestii sformułowania używane w obu zbiorach prawa są w swojej istocie identyczne, chociaż kanon łaciński, stylistycznie, przyznaje większe znaczenie możliwości wyboru rodziców, z kolei Kodeks wschodni kładzie akcent na fakt, że co do zasady oraz w braku zgody przeważa przynależność do Kościoła *sui iuris* ojca¹⁰. Dlatego, jeśli ojciec należy do któregoś z katolickich Kościołów wschodnich, matka z kolei do Kościoła łacińskiego, dziecko – co do zasady – będzie należało do Kościoła wschodniego swojego ojca. W sytuacji przeciwnej, tzn. gdy matka należy do Kościoła wschodniego, ojciec zaś jest wiernym Kościoła łacińskiego, dziecko zostanie włączone do Kościoła łacińskiego, jeśli – wg KKKW – pomiędzy rodzicami brak będzie zgody co do jego przynależności, natomiast wg KPK, jeśli rodzice *zgodnie sobie życzą, by potomstwo było ochrzczone w Kościele łacińskim*. Jednak również w tym ostatnim przypadku zgoda rodziców nie ma specjalnego znaczenia, ponieważ także jeśli jej brakuje dziecko będzie należało do Kościoła łacińskiego, jako do Kościoła ojca¹¹. Pozostanie

⁹ Wyrażenie *ojciec* należy rozumieć zgodnie z kan. 1138 § 1 KPK, zgodnie z którym *ojcem jest ten, na którego wskazuje prawny związek małżeński (...)*. Jest to istotne o tyle, że dziecko matki niezamężnej również – w sensie biologicznym – ma ojca, a jednak jego przynależność kościelna jest przez prawo kanoniczne regulowana w sposób odmienny (o czym będzie mowa poniżej).

¹⁰ Por. P. E r d ö, *Questioni interrituali (inteecclesiali) del diritto dei sacramenti (battesimo e cresima)*, Folia canonica 1 (1998), s. 21.

¹¹ M. B r o g i, *I Cattolici orientali nel Codex Iuris Canonici*, Antonianum 58 (1983), s. 224; D. S a l a c h a s, L. S a b b a r e s e, *Chierici e ministero sacro nel Codice latino e orientale. Prospettive interecclesiali*, Roma 2004, 239.

ona zatem jedynie znakiem zgody rodziców; co do skutków prawnych jest bezcelowa.

Norma dotycząca możliwości zgody rodziców na zapisanie dziecka do Kościoła, do którego należy matka, a zatem zaprzeczająca zasadzie absolutnej preferencji Kościoła ojca, powodowała podczas prac kodyfikacyjnych liczne sprzeciwy. Wśród członków PCCICOR¹² przeważały głosy o konieczności usunięcia normy, a wśród wielu argumentów najważniejsze dotyczyły jej niezgodności z tradycją wschodnią oraz niebezpieczeństwa stopniowego zaniku katolickich Kościołów wschodnich¹³. Jednak odpowiedź, oparta na fundamentalnej zasadzie równości praw, obowiązków i odpowiedzialności rodziców¹⁴, ostatecznie przeważała, a rozwiązanie sytuacji szczególnych ma gwarantować klauzula *ius particulare a Sede Apostolica statuo*, o której będzie mowa poniżej.

Również w tej dyspozycji, dotyczącej zgody rodziców, można dostrzec się niewielkiej różnicy stylistycznej pomiędzy kanonami obu Kodeksów. Otóż podczas gdy Kodeks łaciński mówi o wyborze czy zgodnym życzeniu rodziców, w legislacji wschodniej zostało użyte łacińskie słowo *petere*, oznaczające dążenie do czegoś, domaganie się, prośenie, co z pewnością bardziej akcentuje uzewnętrzną wolę rodziców. Nie ma jednak wątpliwości, iż także sformułowanie kan. 111 § 1 KPK *concordi voluntate optaverint* zakłada wyrażenie woli, bez niego bowiem trudno byłoby o weryfikację skutków w zakresie jakiegokolwiek czynności prawnej. Péter Erdő stawia w tym zakresie istotny postulat uregulowania na stopniu lokalnym sposobu złożenia takiego oświadczenia przez rodziców należących do różnych Kościołów *sui iuris* oraz odnotowania tego faktu w parafialnej księdze ochrzczonych¹⁵. Normy te powinny być jednocześnie uzgodnione przez wszystkie Kościoły *sui iuris*, istniejące na danym terytorium, aby wykluczyć wszelkie wątpliwości co do przynależności kościelnej wiernych.

Zatem zgodnie z dyspozycją Kodeksu wschodniego dziecko należy do Kościoła katolickiego swojego ojca, niezależnie od tego, czy będzie to Kościół łaciński czy któryś z Kościołów wschodnich *sui iuris*; na

¹² Pontificia Commissio Codici Iuris Canonici Orientalis Recognoscendo.

¹³ Por. *Nuntia* 28 (1989), s. 20-21; 29 (1989), s. 36-51.

¹⁴ Por. D. S a l c h a s, *Commento al can. 29*, w: P.V. Pinto (red.), *Commento al Codice dei Canonici delle Chiese Orientali*, Città del Vaticano 2001, s. 43.

¹⁵ P. E r d ő, *Questioni interrituali...*, art. cyt., s. 22.

prośbę rodziców może jednak zostać włączone do Kościoła, do którego należy matka. Z kolei zgodnie z normą zawartą w KPK, dziecko należy do Kościoła łacińskiego wtedy, gdy oboje rodzice *zgodnie sobie tego życzą*. Pojawia się zatem pytanie, czy norma kan. 111 § 1 KPK pozwala rodzicom w małżeństwie międzyobrządkowym na zgodny wybór przynależności ich dziecka do Kościoła wschodniego *sui iuris*? Albert Gauthier jest zdania, iż *kanon nie przewiduje możliwości dla dziecka ojca łacińskiego, aby należało do Kościoła wschodniego. Racja tej pozornej anomalii – zdaniem Autora – zawarta jest w fakcie, że Kodeks łaciński pragnął określić jedynie kwestię włączenia do Kościoła łacińskiego, pozostawiając Kodeksowi wschodniemu regulowanie instytucji dla prawa wschodniego*¹⁶. Podobnego zdania jest także Leszek Adamowicz¹⁷. Jednak zdecydowana większość kanonistów jest zgodna co do tego, że treść kan. 111 § 1 KPK należy interpretować w sposób następujący: jeśli tylko jedno z rodziców należy do Kościoła łacińskiego, dziecko zostaje włączone, poprzez chrzest, do Kościoła, który rodzice zgodnie wybiorą, niezależnie od tego, czy będzie to Kościół łaciński czy Kościół wschodni *sui iuris*¹⁸. Innymi słowy – z samej dyspozycji *którzy zgodnie sobie życzą, by potomstwo było ochrzczone w Kościele łacińskim* wynika, że rodzice mogą sobie życzyć, by dziecko przynależało do Kościoła innego niż łaciński (pod warunkiem, że jedno z nich do niego należy)¹⁹. Przyjęcie interpretacji przeciwnej mogłoby prowadzić do niebezpieczeństwa zaniku katolickich Kościołów wschodnich, zwłaszcza istniejących poza granicami re-

¹⁶ A. Gauthier, *Principi Generali dell'attività giuridica nella Chiesa (Commentario dei canoni 96-203 del Libro I del Codice di Diritto Canonico)*, Roma 1993, s. 24.

¹⁷ Por. L. Adamowicz, *Lex natura Ecclesia. Międzyreligijne, międzywyznaniowe i międzyobrządkowe normy prawa kodeksowego Kościoła katolickiego*, Lublin 2004, s. 148.

¹⁸ Por. V. De Paolis, A. D'Auria, *Le norme generali. Commento al Codice di Diritto Canonico. Libro primo*, Roma 2008, s. 304; D. Salachas, *Chierici e ministero sacro...*, dz. cyt., s. 240; D. Salachas, L. Sabbarese, *Codificazione latina e orientale e canoni preliminari*, Roma 2003, s. 160; P. Eröd, *Questioni in-territuali...*, art. cyt., s. 21; G. Mazzoni, *Le norme Generali*, w: E. Cappellini (red.), *La normativa del nuovo Codice*, Brescia 1985, s. 51; D. Salachas, K. Nitkiewicz, *Rapporti interecclesiali tra cattolici orientali e latini. Sussidio canonico-pastorale*, Roma 2007, s. 28.

¹⁹ R. Sobanśki, *Komentarz do kan. 111*, w: K. Krukowski (red.), *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, t. 1, Pallottinum 2003, s. 182.

gionów wschodnich. To zaś – jak pisze Lorenzo Lorusso – nie było ani zamysłem prawodawcy, ani tym bardziej Soboru Watykańskiego II²⁰. A przede wszystkim argumentem jest odpowiedź na zarzut jednego z członków PCCICOR, według którego KPK nie otwiera możliwości włączenia dziecka do Kościoła wschodniego, podczas gdy Schemat wschodni przewiduje możliwość jego przynależności do Kościoła łacińskiego. Odpowiedź dana przez *Coetus de expansione observationum* brzmiała: *w KPK jest taka sama możliwość*²¹.

Do normy kan. 29 § 1 KKKW, który dopuszcza możliwość zgodnej woli małżonków w przedmiotowym zakresie, została dołączona klauzula *ius particulare a Sede Apostolica statuto*. Oznacza to, że prawo partykularne poszczególnych Kościołów *sui iuris*, zatwierdzone przez Stolicę Apostolską, mogłoby postanowić o wyłączności zasady przynależności potomstwa do Kościoła, do którego należy ojciec, jeśli wymagałyby tego szczególne okoliczności²². Zostały one wskazane przez papieża Jana Pawła II, który w przemówieniu wygłoszonym z okazji prezentacji Kodeksu Kanonów Kościołów Wschodnich powiedział: *jest to konieczne dla rozkwitu Kościołów wschodnich w regionach, gdzie one są nieliczne*²³.

Skutki istnienia małżeństw międzyobrzędkowych można oceniać z dwóch punktów widzenia: z jednej strony wolno mówić o niebezpieczeństwie braku jedności rodziny, choćby w zakresie praktyk religijnych, z drugiej trzeba dostrzec w niej także bogactwo. Jakkolwiek jednak je pojmować, pozostaje faktem, iż zarówno KKKW jak i KPK pozostawiają rodzicom wolność wyboru w zakresie decyzji o różnej przynależności kościelnej poszczególnych dzieci. Innymi słowy, prawodawstwo nie wyklucza możliwości, iż jedno z dzieci w małżeństwie międzyobrzędkowym będzie należało do Kościoła *sui iuris* ojca, drugie zaś do Kościoła *sui iuris* matki²⁴. Oba bowiem kanony wyraźnie

²⁰ Por. L. L o r u s s o, *Gli orientali cattolici e i pastori latini. Problematiche e norme canoniche*, Kanonica 11, Roma 2003, s. 59.

²¹ Por. *Nuntia* 28 (1989), s. 20.

²² Por. *Nuntia* 22 (1986), s. 29.

²³ *Ciò si dimostrerà veramente necessario, per la tutela della fioritura delle Chiese orientali nelle regioni ove esse sono minoritarie*, w: Jan Paweł II, *Discorso in occasione della presentazione del Codice dei Canoni delle Chiese Orientali*, 25.10.1990, n. 12, *Nuntia* 31 (1990), s. 22.

²⁴ Taka praktyka mogłaby weryfikować się przede wszystkim w sytuacji, w której rodzice postanowiliby realizować dawną zasadę przynależności synów do Kościoła,

mówią o dziecku lub o osobie małoletniej, używając liczby pojedynczej. Trudności w zachowywaniu własnych tradycji wydają się być tu nieuniknione²⁵; aby ustrzec się od nich konieczna byłaby rzeczywistość, w której przykładowo matka z jednym dzieckiem uczestniczy we Mszy św. w Kościele łacińskim, podczas gdy w tym samym czasie ojciec zabiera drugie dziecko na Boską Liturgię w obrządku wschodnim. Czy jedność rodziny byłaby wtedy zachowana? Nawet sam prawodawca postanawia w tym zakresie: *w rodzinach, gdzie małżonkowie są zapisania do różnych Kościołów sui iuris, w dni świąteczne i pokutne jest godziwe zachowanie przepisów jednego lub drugiego Kościoła sui iuris* (kan. 883 § 2 KKKW).

1.3. Dziecko rodziców, z których tylko jedno jest katolikiem

Zgodnie z dyspozycją kan. 29 § 1 KKKW, dziecko, które nie ukończyło jeszcze 14 roku życia, poprzez chrzest zostaje włączone do Kościoła *sui iuris*, do którego należy jego ojciec katolik, a jeśli tylko matka jest katoliczką – wówczas nabywa przynależność do Kościoła matki. Oznacza to w konsekwencji, iż według dyscypliny wschodniej, niezależnie od miejsca chrztu, także w małżeństwach mieszanych dziecko będzie należało do Kościoła katolickiego. Takiej zasady brakuje wprawdzie w normach KPK regulujących przynależność obrządkową wiernych, nie oznacza to jednak dobrowolności decyzji rodziców pozostających w tzw. małżeństwie mieszanym. Péter Erdő jest zdania, iż należy w tym przypadku stosować analogię przewidzianą w kan. 19 i przyjąć, że chociaż Kodeks wschodni nie obowiązuje katolików łacińskich, to kan. 29 § 1 stanowi *ustawę wydaną w sprawach podobnych*²⁶. Podobnego zdania jest Krzysztof Nitkiewicz, według którego chodzi tu o tę samą materię i okoliczności, co pozwala odczytać poprawnie *mens legislatoris* i w konsekwencji podjąć właściwą decyzję²⁷. Wydaje się jednak istotniejsze wzięcie pod uwagę w tym zakresie norm dotyczących małżeństw mieszanych, a zwłaszcza kan. 1125 n. 1 KPK, który wymaga od strony katolickiej szczerego przyrze-

do którego należy ojciec, córek zaś – do Kościoła matki. – Por. P. E r d ő, *Questioni interrituali...*, art. cyt., s. 20.

²⁵ Por. M. B r o g i, *I Cattolici orientali...*, art. cyt., s. 225.

²⁶ Por. P. E r d ő, *Questioni interrituali...*, art. cyt., s. 20.

²⁷ Por. K. N i t k i e w i c z, *Chrzest dziecka w małżeństwie mieszanym*, Roczniki Nauk Prawnych 17 (2007), nr 2, s. 72.

czenia, że uczyni wszystko, co w jej mocy, aby wszystkie dzieci zostały ochrzczone i wychowane w Kościele katolickim. Co więcej, kan. 1366 KPK postanawia, iż *Rodzice lub ich zastępujący, którzy oddają dzieci do chrztu lub na wychowanie w religii niekatolickiej, powinni być ukarani cenzurą lub inną sprawiedliwą karą. Z norm tych wynika pośrednio konieczność chrztu dzieci narodzonych w małżeństwach mieszanych w Kościele katolickim. Natychmiast jednak pojawia się pytanie o status prawny dzieci, które wbrew takiej dyscyplinie zostały ochrzczone w Kościele akatolickim, do którego należy jedno z rodziców. Zagadnienie nie jest jedynie teoretyczne, a jego weryfikacja bardzo częsta zwłaszcza na Wschodzie, gdzie małżeństwa mieszane są niemal regułą. W krajach arabskich zasadą jest, że gdy kobieta poślubia prawosławnego mężczyznę, przyjmuje jego obrządek²⁸. Statut Osobowy Patriarchatu Antiochii i całego Wschodu dla greko-prawosławnych przewiduje, iż jeśli jedna ze stron pragnących zawrzeć małżeństwo jest innego wyznania, musi – przed zawarciem małżeństwa – zostać przyjęta do Kościoła prawosławnego²⁹, co w konsekwencji będzie dotyczyło także potomstwa³⁰. Projekt dokumentu, mającego stać się przedmiotem przyszłego Soboru Ogólnoprawosławnego przewiduje warunek dla małżeństw mieszanych, aby dzieci w nich narodzone zostały ochrzczone i wychowane w Kościele prawosławnym³¹.*

²⁸ Lettera del Patriarcha Greco-Melkita Cattolico Maximos V Hakim d'Antiochia e di tutto l'Oriente, d'Alessandria e di Gerusalemme, reg. XXVIII, n. 405, Damasco, 12.12.1994.

²⁹ *Lorsque l'un des époux est chrétien non orthodoxe, il doit: (...) 3. – Présenter par écrit une demande d'adhésion à l'Église orthodoxe par laquelle il se soumet à tous les devoirs corrélatifs, conformément aux procédures civiles et religieuses en vigueur, et être accepté dans l'Église orthodoxe.* – Por. M. M a h m a s s a n i, I. M e s s a r a, *Stut Personnel*, Textes en vigueur au Liban, Beyrouth 1970, s. 628-630.

³⁰ 14.10.1996 r. Hierarchowie trzech Kościołów prawosławnych (ormiańskiego, greckiego i syryjskiego) oraz sześciu Kościołów katolickich (ormiańskiego, chaldejskiego, melchickiego, łacińskiego, maronickiego i syryjskiego) na Środkowym Wschodzie podpisali porozumienie, na mocy którego m.in. dzieci mają być ochrzczone w Kościele swojego ojca. – Tekst oryginalny porozumienia sporządzony został w języku arabskim. Tłumaczenie na język francuski zamieszczone jest w czasopiśmie Patriarchatu Melchickiego, *Le Lien* 61 (1996), s. 30-34. Por. także R. G i r g i s, *I Matrimoni misti nelle situazioni particolari delle Chiese Patriarcali Cattoliche*, Beyrouth 2004, s. 146-150.

³¹ Por. II Ogólnoprawosławna Konferencja przedsoborowa, *Przeszkody małżeńskie*, Chambésy 1982, n. 7, w: T. Kałużny, *Nowy Sobór Ogólnoprawosławny*, Kraków 2008, s. 399.

Jak już wcześniej wspomniano, według KKKW i KPK kryterium przynależności do Kościoła nie jest obrzęd liturgiczny, w którym został przyjęty chrzest, ale norma prawa, wskazująca w pierwszej kolejności na przynależność rodziców, lub – w małżeństwie mieszanym – rodzica katolickiego. Wynika stąd, że chrzest przyjęty z tych czy innych względów według obrzędu innego Kościoła *sui iuris* lub udzielony przez szafarza tegoż Kościoła, nie oznacza włączenia do niego, a tym samym nie narusza zasady eklezjalności. Stąd też – jak pisze Dimitrios Salachas – stosowana dotychczas przez Kongregację Kościołów Wschodnich procedura jest słuszna: dzieci narodzone z małżeństwa mieszanego niezależnie od faktu ich chrztu w Kościele akatolickim, należą do Kościoła katolickiego³². Teoria jest rzeczywiście właściwa i zgodna z cytowaną wyżej dyspozycją odnośnych kanonów. Jednak jej praktyczne zastosowanie prowadzi często do absurdalnych wniosków. Otóż kiedy małoletnie dziecko zostanie ochrzczone np. w Kościele prawosławnym, za zgodą czy też wbrew woli rodzica katolickiego, wówczas jego status prawny jest trudny do określenia. Prawosławni będą go bowiem uważali za członka swojego Kościoła, dla katolików jest i pozostanie katolikiem. Kwestia ta, niezwykle złożona, nie może być jednak w tym miejscu poddana szczegółowej analizie.

1.4. Dziecko rodziców niezwiązanych w małżeństwie

Jak wspomniano powyżej, ojcem jest ten, na którego wskazuje małżeństwo. W konsekwencji oznacza to, iż gdy rodzice dziecka nie pozostają w związku małżeńskim, ogólna zasada dotycząca przynależności potomstwa do Kościoła *sui iuris* nie ma żadnego znaczenia. Kan. 29 § 2 n. 1 KKKW postanawia, iż *dziecko, które nie ukończyło 14 roku życia, jeśli jest dzieckiem matki niezamężnej, nabywa przynależność do Kościoła sui iuris, do którego należy matka*. Nie jest istotne dla prawa, czy rodzice pozostają w jakimś związku faktycznym, czy zawarli kontrakt cywilny, czy ojciec prawnie uznał swoje ojcostwo. Dlatego nawet w przypadku, gdyby dziecko przyjęło chrzest w Kościele ojca, według normy prawa i tak zostanie włączone do Kościoła, do którego należy jego matka. Rozwiązanie proponowane przez legislację wschodnią zawiera w sobie założenie, że w sytuacji, gdy rodzice nie są związa-

³² Por. D. S a l a c h a s, L. S a b b a r e s e, *Chierici e ministero sacro...*, dz. cyt., s. 261.

ni małżeństwem, dziecko pozostaje przy matce, jest powierzone jej opiece i przez nią wychowywane. I pewnie w większości przypadków tak właśnie jest. Ale nie można przecież wykluczyć sytuacji, w której dziecko, z jakichkolwiek przyczyn, pozostaje pod opieką ojca. Rodzi się wówczas trudność praktyczna wychowania dziecka w tradycji i kulturze Kościoła, które ojcu mogą pozostawać nieznane.

Analogicznej normy brakuje w KPK, w doktrynie panuje jednak przekonanie, iż norma wschodnia *ex natura rei* dotyczy także Kościoła łacińskiego³³ lub że normy KKKW stanowią w tym przypadku uzupełnienie luki prawnej KPK³⁴.

Pytanie, jakie rodzi się w kontekście omawianej zasady, dotyczy dwóch kwestii. Po pierwsze, sytuacji prawnej ochrzczonego dziecka matki niezamężnej po zawarciu związku małżeńskiego przez rodziców; i po drugie, czy zmienia się przynależność dziecka po ewentualnym orzeczeniu nieważności małżeństwa jego rodziców?

Wydaje się, iż sytuacja ta jest jasna, jeśli chodzi o prawo Kościoła łacińskiego. KPK zna bowiem instytucję legitymacji potomstwa i postanawia, że *dzieci nieprawego pochodzenia uzyskują prawność pochodzenia przez późniejsze małżeństwo rodziców*³⁵ oraz że *co do skutków kanonicznych, dzieci, które uzyskały prawność pochodzenia, są zrównane we wszystkim z dziećmi prawego pochodzenia, chyba że prawo wyraźnie co innego zastrzega*³⁶. Norm tych brakuje niestety w KKKW, jako że nieprawne pochodzenie nie posiada w Kodeksie wschodnim żadnych konsekwencji prawnych³⁷. Niemniej jednak wydaje się, iż zarówno w przypadku wiernych łacińskich, jak i wiernych katolików wschodnich, skutek będzie taki sam. Do dziecka matki niezamężnej, po późniejszym ślubie rodziców, należy stosować ogólną zasadę przy-

³³ Por. J. P r a d e r, *La legislazione matrimoniale latina e orientale*, Roma 1993, s. 16; L. L o r u s s o, *Gli orientali cattolici...*, dz. cyt., s. 63; P. E r d ö, *Questioni interrituali...*, art. cyt., s. 23.

³⁴ Por. C.G. F ü r s t, *Interdipendenza del Diritto Canonico Latino ed Orientale. Alcune osservazioni circa il Diritto Canonico della Chiesa Cattolica*, w: K. Bhara-nikulangara (red.), *Il Diritto Canonico Orientale nell'ordinamento ecclesiale*, Studi Giuridici XXXIV, Città del Vaticano 1995, s. 30; L. A d a m o w i c z, *Lex natura Ecclesia...*, dz. cyt., s. 178.

³⁵ KPK, kan. 1139.

³⁶ KPK, kan. 1140.

³⁷ Por. R. N a v a r r o V a l s, *Commento al can. 1137-1140*, w: J.I. Arrieta (red.), *Codice di diritto canonico e leggi complementari. Commentato*, Roma 2004, s. 763.

należności do Kościoła (czyli KKKW, kan. 29 § 1; KPK, kan. 111 § 1). Z kolei po stwierdzeniu nieważności małżeństwa rodziców, Lorenzo Lorusso jest zdania, iż należy aplikować kan. 29 § 2 n. 1, czyli dziecko nabędzie przynależność do Kościoła swojej matki, jako kobiety niezamężnej³⁸. Podobnego zdania jest Leszek Adamowicz, według którego intencją prawodawcy było objęcie normą kan. 29 § 2 n. 1 KKKW także dzieci z małżeństw nieważnych³⁹. Opierając się jednak na słusznych w tym zakresie normach KPK należy podkreślić, iż za dzieci prawego pochodzenia uważa się poczęte lub urodzone z małżeństwa nie tylko ważnego, ale także mniemanego⁴⁰. Oznacza to, że także po orzeczeniu nieważności małżeństwa rodziców lub rozwiązaniu go w jakikolwiek inny sposób, dziecko nadal pozostaje dzieckiem prawego pochodzenia i nie traci związanych z tym własnych praw i obowiązków. Mimo braku takiej dyspozycji w KKKW jako słuszne jawi się nieprzeniesienie na potomstwo negatywnych skutków dotyczących małżeństwa rodziców. Dlatego wydaje się, iż powyższa zasada powinna mieć zastosowanie także na gruncie prawa wschodniego.

Jeszcze jedno pytanie, jakie rodzi się w tym kontekście, dotyczy sytuacji, w której dziecko rodzi się z matki niezamężnej, ale akatolickiej, a ojcem dziecka jest katolik. Która zasada jest wówczas przeważająca? Nie ma wątpliwości, że dziecko zostanie włączone do Kościoła katolickiego, za czym przemawia przynajmniej kilka argumentów: przynależność do Kościoła ojca jest zasadą, a zastosowanie odstępstw od niej jest możliwe jedynie po spełnieniu określonych przez prawo kryteriów. Przynależność dziecka do Kościoła niezamężnej matki jest, jak wynika z treści kanonu, obwarowane jej przynależnością do Kościoła *sui iuris*, a takim nie jest – w rozumieniu KKKW – jakikolwiek Kościół lub Wspólnota kościelna akatolicka. Kodeks wschodni dotyczy jedynie i wszystkich katolickich Kościołów wschodnich, i z pewnością zamysłem prawodawcy nie było regulowanie przynależności kościelnej w Kościołach akatolickich.

³⁸ Por. L. L o r u s s o, *Gli orientali cattolici...*, dz. cyt., s. 63.

³⁹ Por. L. A d a m o w i c z, *Przynależność do Kościoła sui iuris według obowiązującego prawa kościelnego*, *Roczniki Nauk Prawnych* 8 (1998), s. 142.

⁴⁰ Por. KPK, kan. 1137.

1.5. Dziecko rodziców nieznanych

Zgodnie z kan. 29 § 2 n. 1 *dziecko, które nie ukończyło 14 lat życia: jeśli jest dzieckiem nieznanym rodziców, nabywa przynależność do Kościoła sui iuris, do którego należą ci, którzy prawnie nad nim sprawują opiekę; jeśli są nimi rodzice adoptujący, stosuje się § 1*. Oznacza to, iż mamy w tym przypadku do czynienia z dwiema sytuacjami: właściwą adopcją oraz prawną opieką.

Mimo braku odnośnej normy w KPK, w zakresie adopcji należy przyjąć, iż oba Kodeksy są ze sobą zgodne. Norma wschodnia nakazuje bowiem w tym przypadku stosowanie zasady ogólnej – a zatem, jeśli dziecko adoptowane jest już ważnie ochrzczone, poprzez adopcję zostaje włączone do Kościoła *sui iuris* rodziców adopcyjnych, a jeśli oni należą do różnych Kościołów *sui iuris* – wówczas do Kościoła ojca, z zachowaniem wyjątków wyżej omawianych. KPK nie zawiera takiej dyspozycji, jednak w kan. 110 czytamy, iż *dzieci adoptowane zgodnie z przepisami prawa cywilnego uważane są za dzieci tego lub tych, którzy je adoptowali*. Dlatego skutek adopcji w zakresie przynależności kościelnej małoletniego dziecka będzie taki sam – zostanie włączone do Kościoła, do którego należą jego rodzice adopcyjni; w małżeństwie międzyobrządkowym – zależnie od zgodnej woli rodziców lub jej braku. Dimitrios Salachas powołuje się w tym zakresie także na kan. 98 § 2 KPK, zgodnie z którym *osoba małoletnia w wykonywaniu swoich praw podlega władzy rodziców lub opiekunów, i każe ją aplikować do przypadku dzieci adoptowanych przez wiernych Kościoła łacińskiego*⁴¹. Nie wydaje się natomiast słuszna opinia tego samego Autora, zgodnie z którą po ukończeniu 14 roku życia dziecko ochrzczone wcześniej w Kościele katolickim, będzie mogło powrócić do Kościoła, do którego należeli jego rodzice naturalni, zaś ochrzczone w Kościele prawosławnym, może zostać włączone do Kościoła *sui iuris* odpowiadającego obrządkowo Kościołowi biologicznych rodziców prawosławnych. Wspomniany Autor powołuje się w tym zakresie na kan. 34 i 35 KKKW oraz kan. 112 § 1 n. 3 KPK, które – jego zdaniem – należy w omawianych przypadkach stosować przez analogię⁴². Wydaje się jednak, iż gdyby prawodawca chciał dać taką możliwość – powro-

⁴¹ Por. D. S a l a c h a s, L. S a b b a r e s e, *Chierici e ministero sacro...*, dz. cyt., s. 252.

⁴² Por. tamże, s. 253.

tu – dzieciom adoptowanym, to przewidziałby to wprost w omawianym kanonie. Tym bardziej, że dla innych sytuacji – o których będzie mowa poniżej – taką możliwość przewidział. Co więcej, dzieci adoptowane są traktowane – w skutkach prawnych – jak dzieci biologiczne, a rodzice adopcyjni – mają prawa i obowiązki rodziców naturalnych. Nie ma zatem powodu, aby po ukończeniu 14 roku życia dzieci mogły w sposób wolny zdecydować o swojej przynależności do Kościoła rodziców biologicznych lub adopcyjnych.

Trudniejsze jest zagadnienie owej prawnie sprawowanej opieki. Zgodnie z KKKW – jak wyżej wspomniano – *dziecko rodziców nieznanych nabywa przynależność do Kościoła sui iuris, do którego należą ci, którzy prawnie nad nim sprawują opiekę*. Z kolei KPK nie reguluje przypadku, w którym prawne powierzenie nie przybiera formy prawdziwej adopcji. Jedynie w kan. 98 § 2 postanawia, iż *co do ustanowienia opiekunów oraz ich władzy, należy zachować przepisy prawa cywilnego (...)*. Powodowałyby to konieczność badania praw opiekunów w poszczególnych krajach, co więcej – trudno przypuszczać, aby ustanawiały one normy dotyczące przynależności obrządkowej podopiecznych, czy choćby edukacji religijnej (być może z wyjątkiem państw wyznaniowych). Dlatego słuszne jest stanowisko Pétera Erdő, że w sytuacji, jeśli w danym kraju istnieje czysta separacja pomiędzy Państwem a Kościołem, połączona z neutralnością religijną Państwa, wówczas ci, którzy nie mają jeszcze ukończonych 14 lat, powinni mieć opiekuna ustanowionego przez biskupa⁴³. Jest to zgodne z dalszą dyspozycją cytowanego powyżej kan. 98 § 2 *chyba że biskup diecezjalny uznał w pewnych wypadkach, ze słusznej przyczyny, że należy zarządzić temu przez ustanowienie innego opiekuna*. Byłoby oczywiście logiczne i najbardziej właściwe, aby taką funkcję powierzyć rodzicom chrześnym, którzy zapewniłoby katolickie wychowanie dziecka. Jednakże osoby te nie mają prawnego umocowania do działania w imieniu podopiecznego, nie przysługują im także prawa i obowiązki należne rodzicom. Dlatego trudno odnosić do nich *ex natura rei* normy dotyczące włączenia do Kościoła małoletnich dzieci. Ale w ten sposób powstaje w KPK luka prawna. Wspomniany powyżej Péter Erdő sugeruje, iż w związku z powyższym należy w omawianym przypadku aplikować normę wschodnią, jako *ustawę wydaną w podobnych sprawach* (KPK,

⁴³ Por. P. E r d ő, *Questioni interrituali...*, art. cyt., s. 24.

kan. 19). Sam jednak przyznaje, iż dla pewności pożyteczne byłoby uregulowanie odnośnych kwestii w prawie partykularnym, aby zagadnienie przynależności kościelnej tych, nad którymi jest prawnie sprawowana opieka, nie budziło wątpliwości⁴⁴. Rzeczywiście, możliwość aplikacji norm drugiego Kodeksu, wydanych w przypadkach analogicznych, pozostaje w doktrynie cały czas kwestią dyskusyjną⁴⁵. Nie jest ona przedmiotem niniejszego studium, dlatego w tym miejscu wystarczy zaznaczyć, iż KKKW w kan. 1 wyraźnie stanowi, iż jego przepisy dotyczą *wszystkich i jedynie katolickich Kościołów wschodnich, chyba że wyraźnie co innego zostało postanowione odnośnie do relacji z Kościołem łacińskim*. W przedmiotowym zagadnieniu odpowiedź wydaje się być zatem negatywna.

1.6. Dziecko rodziców ochrzczonych w innym Kościele lub Wspólnocie kościelnej

Zgodnie z kan. 681 § 1 n. 1 KKKW (także kan. 868 § 1 n. 2 KPK) do godziwego ochrzczenia dziecka wymaga się, aby istniała uzasadniona nadzieja, że dziecko będzie wychowane w wierze katolickiej. Może się jednak zdarzyć sytuacja, w której rodzice, okazując właściwą troskę o chrzest swoich dzieci, nie są w stanie spełnić warunku, o którym mowa powyżej, nie należą bowiem do Kościoła katolickiego, a jednocześnie nie mogą prosić o chrzest szafarza własnego Kościoła. Niesłuszne i nieekumeniczne byłoby wówczas odrzucenie prośby o chrzest; stąd prawodawca kościelny przewiduje w kan. 681 § 5 KKKW godziwe udzielenie chrztu dziecku rodziców niekatolickich, którzy – posiadając fizyczną lub moralną niemożność udania się do własnego szafarza – o to poproszą⁴⁶. Podobnie godziwe jest udzielenie chrztu dziecku rodziców akatolickich, znajdującemu się w realnym niebezpieczeństwie śmierci, przy czym należy zwrócić uwagę, że obowiązujący KPK w analogicznej sytuacji dopuszcza udzielenie sakramentu chrztu św. także wbrew woli rodziców⁴⁷. Niemniej jednak

⁴⁴ Por. Tamże.

⁴⁵ Por. J. O t a d u y, *Commento al can. 19*, w: J.I. Arrieta (red.), *Codice di diritto canonico...*, dz. cyt., s. 87.

⁴⁶ Por. H. P r o v o s t, *Baptism of an Orthodox by Catholic Priest, Opinion*, Roman Replies and CLSA Advisory Opinions, 1997, s. 102.

⁴⁷ Por. KPK, kan. 868 § 2. Norma ta – zdaniem W. Schulza – przeciwstawia się prawu naturalnemu rodziców do wychowania potomstwa i zasadza się na teologicznych

istnieje pogląd, zgodnie z którym w niebezpieczeństwie śmierci nad prawem rodziców przeważa prawo dziecka do zbawienia, które jest dobrem absolutnym⁴⁸. Stąd również normę KKKW należałoby interpretować w tym właśnie sensie.

Jednakże, podobnie jak nieekumeniczna byłaby w takiej sytuacji odmowa udzielenia chrztu, tak również w sprzeczności z zasadami, o których była mowa powyżej – byłoby określenie przynależności do Kościoła na podstawie obrządku, w którym chrzest został udzielony. Dlatego dziecko rodziców niekatolickich, ochrzczone w Kościele katolickim lub przez katolickiego szafarza, zostanie włączone nie do Kościoła katolickiego, w którego rycie liturgicznym otrzymało chrzest, ale do Kościoła lub Wspólnoty kościelnej rodziców niekatolickich⁴⁹.

1.7. Dziecko rodziców nieochrzczonych

Zgodnie z kan. 29 § 2 n. 3 KKKW dziecko rodziców nieochrzczonych nabywa przynależność do Kościoła *sui iuris*, do którego należą ci, którzy przyjęli na siebie obowiązek wychowania go w wierze katolickiej⁵⁰. Norma taka jest zrozumiała i w pełni zasadna, zwłaszcza w kontekście wspomnianego powyżej kan. 681 § 1 n. 2 KKKW, który wymaga – dla godziwego udzielenia chrztu – uzasadnionej nadziei wychowania dziecka w wierze katolickiej. Decyzja ochrzczenia dziecka w Kościele katolickim, z jednoczesnym powierzeniem jego edukacji katolickiej właściwym osobom (którymi powinni być – jak się wydaje – rodzice chrzestni) w pełni gwarantuje ową „uzasadnioną nadzieję”.

dyskusjach co do zbawienia wiecznego dzieci nie ochrzczonych. Kan. 868 § 2 stoi ponadto w opozycji do definicji sakramentów, wyrażonej w kan. 840, gdzie są one określone jako czynności Chrystusa i Kościoła, będące znakami i środkami, poprzez które wyraża się i wzmacnia wiara. – Por. W. S c h u l z, *Questioni ecumeniche nel nuovo Codice di Diritto Canonico*, w: Fs. Pio Ciprotti, *Vitam impendere vero*, Città del Vaticano 1986, s. 179-180.

⁴⁸ Por. A. M o n t a n, *Il Sacramento dell'iniziazione cristiana*, w: A. Longhitano (red.), *I sacramenti della Chiesa*, Bologna 1989, s. 46-47.

⁴⁹ Por. M. B r o g i, *Aperture ecumeniche del Codex Canonum Ecclesiarum Orientalium*, *Antonianum* 66 (1991), s. 467; D. S a l a c h a s, *Commento al can. 681*, w: P.V. Pinto (red.), *Commento al Codice...*, dz. cyt., s. 568; Tenze, *Chierici e ministero sacro...*, dz. cyt., s. 259-260.

⁵⁰ Podczas prac kodyfikacyjnych proponowano także inne rozwiązanie, a mianowicie, że dziecko małoletnie rodziców nieochrzczonych zostaje włączone do Kościoła, do którego należy ten, kto je prawnie dopuszcza do chrztu. Ostatecznie jednak przeważała opcja druga. – Por. *Nuntia* 22 (1986), s. 33.

KPK niestety nie zawiera żadnej normy w tej kwestii. Pewne wytyczne zawarte zostały w Instrukcji o chrzcie dzieci Kongregacji Nauki Wiary, zgodnie z którą czynią zadość zapewnieniom ci, którzy wybierają chrzestnych poważnie podejmujących troskę o dziecko lub korzystają z pomocy ze strony wspólnoty wierzących⁵¹.

KPK nie określa, do którego Kościoła będzie należało dziecko rodziców nie chrześcijan, ochrzczone w Kościele katolickim. Teoretycznie odpowiedź mogłaby wydawać się tu jasna, należy jednak podkreślić, iż Kodeks łaciński w żaden sposób nie ogranicza prawa rodziców niechrześcijan do swobodnego wyboru Kościoła dla swojego dziecka. Ma to wartość przede wszystkim w kontekście zasady, iż nie ryt chrztu, czy miejsce jego udzielenia, ale norma prawa określa przynależność do danego Kościoła. W KPK, w przypadku chrztu dziecka rodziców niechrześcijan, takiej normy brakuje. Fakt ten może budzić pewną trudność interpretacyjną, jako że w praktyce nie można wykluczyć przypadku, w którym rodzice niechrześcijańscy, prosząc o chrzest swojego dziecka w Kościele łacińskim, a nawet jednocześnie wyrażając wolę jego przynależności do tego Kościoła, na chrzestnych wybierają wiernych jednego z katolickich Kościołów wschodnich. W takiej sytuacji, według kan. 29 § 2 n. 3 KKKW dziecko włączone jest do Kościoła, do którego należą jego chrzestni (lub inne osoby zobowiązujące się do wychowania go w wierze katolickiej); proboszcz łaciński mógłby z kolei – zgodnie z wolą rodziców – uważać go za „własnego” wiernego. Stąd słuszny jest postulat Pétera Erdő uregulowania tej sytuacji, poprzez zobowiązanie rodziców niechrześcijańskich do formalnego zapewnienia o katolickim wychowaniu potomstwa poprzez wskazanie osób należących do tego samego Kościoła katolickiego, do którego będzie należał przyjmujący chrzest⁵².

1.8. Nabycie przynależności kościelnej przez osobę, która ukończyła 14 rok życia

Wszystkie zasady wyżej omówione przestają obowiązywać w chwili, gdy dana osoba kończy 14 rok życia. Od tego momentu, zgodnie

⁵¹ K o n g r e g a c j a N a u k i W i a r y, Instrukcja o chrzcie dzieci *Pastoralis actio*, 20.10.1980, AAS 72 (1980), n. 30, s. 1153; tekst polski w: J. Królikowski, Z. Zimowski (opr. i tłum.), Dokumenty Kongregacji Nauki Wiary 1966-1994, Tarnów 1997, s. 165.

⁵² Por. P. E r d ö, *Questioni interrituali...*, art. cyt., s. 26.

z dyspozycjami obu Kodeksów, może ona w sposób wolny wybrać Kościół, łaciński lub wschodni, do którego chce należeć po przyjęciu sakramentu chrztu⁵³. Odnosi się to zarówno do osób, które nawracają się na wiarę katolicką z różnych religii niechrześcijańskich, jak też do wszystkich, których rodzice z jakiegokolwiek powodu nie ochrzczili, bez względu na to czy sami są nieochrzczeni, ochrzczeni w innej niż katolicka wierze, a nawet jeśli są katolikami. Po ukończeniu 14 roku życia przynależność kościelna rodziców traci jakiegokolwiek znaczenie dla przyszłej przynależności tego, kto dopiero podejmuje decyzję o przyjęciu sakramentu chrztu. Choćby nawet rodzice należeli do Kościoła łacińskiego, nie ma żadnych przeszkód w wyborze któregoś z katolickich Kościołów wschodnich; i odwrotnie.

Podczas prac kodyfikacyjnych dotyczących kan. 30 KKKW pojawiało się wiele głosów przeciwnych, uzasadnianych faktem ograniczenia aktywności misyjnej Kościołów wschodnich – twierdzono bowiem, iż wolność wyboru przynależności kościelnej będzie prowadziła prawie zawsze do wyboru Kościoła łacińskiego, co stanowiłoby niewątpliwie zagrożenie dla istnienia katolickich Kościołów wschodnich. Stąd postulowano całkowite usunięcie omawianego kanonu, przez co osoby, narodzone w „rodzinach wschodnich”, i z jakichkolwiek powodów nie ochrzczone przed ukończeniem 14 roku życia, nie miałyby wolności w wyborze Kościoła, do którego przez chrzest zostałyby włączone⁵⁴. Inna propozycja dotyczyła zagwarantowania wolnego wyboru dopiero osobom pełnoletnim, które ukończyły 18 lat, jako że ich osąd będzie bardziej dojrzały⁵⁵. Uzasadniano także, iż w wielu krajach, jak choćby w Libanie, zmiana religii regulowana jest przez prawa cywilne i dopuszczalna zazwyczaj po osiągnięciu pełnoletniości, co prowadziłoby do licznych trudności praktycznych⁵⁶. Ostatecznie jednak zdecydowano pozostawić kanon w niezmienionej formie, argumentując to

⁵³ Por. KKKW, kan. 30; KPK, kan. 111 § 2. CIC 1917, can. 745 § 2 pozostawiał wolność wyboru każdemu, kto ukończył 7 lat. W obecnie obowiązującym ustawodawstwie osoba, która ukończyła 7 rok życia, powinna wyrazić swoją wolę przyjęcia chrztu (KKKW, kan. 682 § 1, KPK, kan. 865 § 1), jednak nie może jeszcze decydować o swojej przynależności kościelnej.

⁵⁴ Por. *Nuntia* 28 (1989), s. 23.

⁵⁵ Tamże.

⁵⁶ Tamże.

koniecznością ochrony wolności osoby oraz zgodnością z dyscypliną Kodeksu łacińskiego⁵⁷.

Biorąc jednak pod uwagę zgłaszane zastrzeżenia, do normy wschodniej została dołączona klauzula: *salvo iure particulari a Sede Apostolica statuto*. Oznacza ona, że w szczególnych sytuacjach dotyczących osób, wspólnot lub regionów prawo partykularne zatwierdzone przez Stolicę Apostolską mogłoby zobowiązywać osobę przyjmującą chrzest po ukończeniu 14 roku życia do włączenia do Kościoła rodziców lub ojca (pod warunkiem oczywiście, że są oni katolikami); mogłoby ponadto wymagać wyższego wieku upoważniającego do swobodnego wyboru przynależności kościelnej⁵⁸.

2. Zmiana przynależności kościelnej

2.1. Zmiana przynależności kościelnej w małżeństwie międzyobrządkowym

Dla dobra rodziny w wymiarze religijnym słuszną i pożądaną jest przynależność małżonków i ich dzieci do jednego Kościoła *sui iuris*. Ułatwia to nie tylko wspólne celebracje liturgiczne, lecz także zachowywanie i pielęgnowanie dziedzictwa duchowego i dyscyplinarnego własnego Kościoła. Stąd też, w małżeństwie pomiędzy dwoma katolikami należącymi do różnych Kościołów (wschodnich lub wschodniego i łacińskiego) prawodawca zezwala – co do zasady – na zmianę obrządku; jednak normy KPK i KKKW w tej kwestii są nieco odmienne.

Kan. 112 § 1 n. 2 KPK postanawia: *Po przyjęciu chrztu, do Kościoła innego samodzielnego obrządku zostają włączeni: 2° małżonek, który zawierając małżeństwo lub w czasie jego trwania oświadczy, że pragnie przejść do Kościoła innego samodzielnego obrządku swego małżonka; po rozwiązaniu jednak małżeństwa może w sposób nieskrępowany powrócić do Kościoła łacińskiego*. Prawodawca nie czyni zatem żadnego rozróżnienia pomiędzy mężem i żoną w małżeństwie międzyobrządkowym. Prawo (ale nie obowiązek) przejścia do Kościoła współmałżonka ma zatem każda ze stron, i to zarówno w chwili zawierania małżeństwa, jak też podczas jego trwania. Inna jest dyspozycja KKKW: prawo zmiany obrządku ustawodawca przyznaje jedynie kobiecie.

⁵⁷ Tamże.

⁵⁸ Por. L. L o r u s s o, *Gli orientali cattolici...*, dz. cyt., s. 66.

Podobnie jak w omawianym powyżej kan. 29 § 1 KKKW (przynależność dziecka do Kościoła *sui iuris* ojca), także i teraz – w kan. 33 KKKW – ujawnia się mentalność i tradycja wschodnia, przyznająca pierwszeństwo obrządkowi, do którego należy mężczyzna⁵⁹. W ten sposób potwierdzona została także dyspozycja wcześniej obowiązującego prawa zawartego w motu proprio *Cleri sanctitati*⁶⁰. A jednak w Schematach Kodeksu wschodniego z 1984 r. (kan. 12) oraz z 1986 r. (kan. 31) treść odnośnego kanonu była identyczna jak w KPK, z dołączeniem jedynie klauzuli odnoszącej się do prawa partykularnego. Jednak świadomość tradycji kazała konsultorom raz jeszcze podjąć debatę w przedmiotowej kwestii; prace nad kanonem trwały długo, ale zarówno ich przebieg, jak i ostateczny rezultat pokazują, iż rozwiązanie przeciwne byłoby – dla wielu wiernych wschodnich – po prostu niezrozumiałe⁶¹. Z drugiej jednak strony, zachowując tradycję dominującej pozycji prawnej mężczyzny, to właśnie jemu odmówiono uprawnień przysługujących żonie, przez co naruszono zasadę równości praw wszystkich wiernych, wyrażoną w kan. 11 KKKW⁶².

Zatem w obecnym stanie prawnym kobieta należąca do Kościoła wschodniego *sui iuris*, zawierając małżeństwo z wiernym należącym do innego Kościoła wschodniego lub do Kościoła łacińskiego, może przejść do Kościoła męża. Takie prawo przysługuje jej także podczas całego okresu trwania małżeństwa. Natomiast wierny wschodni – mężczyzna, może zostać ważnie włączony do Kościoła swojej żony tylko po wcześniejszym uzyskaniu zgody Stolicy Apostolskiej, o czym bę-

⁵⁹ Por. D. S a l a c h a s, L. S a b b a r e s e, *Codificazione latina e orientale...*, dz. cyt., s. 170.

⁶⁰ *Integrum Est mulieri diversi ritus, ad ritum viri, in matrimonio ineundo vel eo durante, transire; matrimonio autem soluto, libere potest proprium ritum resumere.* – P i u s XII, motu proprio *Cleri sanctitati*, 7.06.1957, can. 9.

⁶¹ W *Nuntia* 28 (1989), s. 25 czytamy, iż na wschodzie jest wręcz hańbą dla męża przejście do obrządku żony i że mężczyzna nie zgodziłby się na małżeństwo, gdyby miało być zawarte poza jego własnym Kościołem *sui iuris*. Podkreśla się także, że nawet gdyby przyszły Kodeks dał taką możliwość, to prawo partykularne z pewnością by ją ograniczyło. Co więcej, w *Nuntia* 29 (1989), s. 43 wskazano także, że zmiana obrządku dokonana przez męża nie tylko byłaby obca na Wschodzie, ale również niebezpieczna i szkodliwa dla przetrwania dziedzictwa obrządkowego i jedności wiernych Kościołów wschodnich w diasporze.

⁶² Por. D. S a l a c h a s, *L'appartenza giuridica dei fedeli...*, art. cyt., s. 40-42; R. S o b a n s k i, *Komentarz do kan. 111*, w: K. Krukowski (red.), *Komentarz do Kodeksu...*, dz. cyt., s. 185.

dzie mowa poniżej. Nie jest to jednak zmiana przynależności kościelnej ze względu na zawarte małżeństwo. Inaczej według KPK: wierny lub wierna należący do Kościoła łacińskiego, podczas zawierania małżeństwa z katolikiem lub katoliczką wschodnią lub też później – podczas jego trwania – może, poprzez deklarację swojej woli, przejść do Kościoła, do którego należy druga strona⁶³. Wydaje się oczywiste, że także w sytuacji, kiedy stroną łacińską w małżeństwie międzyobrządkowym jest mężczyzna, pragnący przejść do Kościoła wschodniego swojej żony, kompetentna władza wschodnia może go przyjąć bez zgody Stolicy Apostolskiej. Zakaz wyrażony w kan. 33 KKKW dotyczy bowiem jedynie „mężów wschodnich”, a nie przyjmowania na łono Kościoła wschodniego mężczyzn. Prawo wyrażone w kan. 112 KPK jest bowiem prawem osobowym, należnym osobie, której dotyczy, gdziekolwiek ona się znajduje; każdy, także hierarchowie wschodni, mają z kolei obowiązek to prawo szanować.

Ponieważ zmiana przynależności nie jest obowiązkiem, lecz prawem osoby, dlatego nie „dzieje się” automatycznie. Zawarcie małżeństwa międzyobrządkowego nie wywiera skutku w postaci zmiany przynależności kościelnej, niezależnie od tego, czy dotyczy jedynie kobiety (KKKW) czy też obu małżonków (KPK). Prawodawca wschodni w kan. 36 określa wyraźnie, iż *każde przejście do innego Kościoła sui iuris osiąga skutek od momentu zdeklarowania tego faktu wobec Hierarchy miejsca tego Kościoła albo wobec własnego proboszcza lub kapłana przez jednego z nich delegowanego i dwóch świadków, chyba że reskrypt Stolicy Apostolskiej inaczej stanowi*. KPK nie określa niestety, wobec kogo należy złożyć oświadczenie oraz w jakiej formie tego dokonać. Wiadomo jedynie, iż każda zmiana musi być odnotowana w parafialnej księdze ochrzczonych⁶⁴. Dimitrios Salachas jest zda-

⁶³ C. Fürst uważa, że KKKW stanowi modyfikację normy Kodeksu łacińskiego, przez co – po wejściu w życie legislacji wschodniej – również na gruncie KPK prawo zmiany przynależności w małżeństwie „międzyobrządkowym” należy przyznać jedynie kobiecie. Stanowisko to wydaje się jednak błędne. – Por. C.G. F ü r s t, *Interdipendenza del Diritto Canonico...*, art. cyt., s. 28.

⁶⁴ Por. KPK, kan. 535 § 2; także KKKW, kan. 37. KPK nie zawiera żadnej wzmianki dotyczącej konieczności dokonania adnotacji także w księgach parafialnych ochrzczonych Kościoła, do którego nabywa się przynależność. D. Salachas i J. Abbass podają jednak, iż z samego faktu pośredniego wymienienia Kościoła łacińskiego w treści kan. 37 KKKW także proboszczowie wschodni zobligowani są do zachowania tego przepisu. – Por. D. S a l a c h a s, L. S a b b a r e s e, *Chierici e ministero sacro...*, dz. cyt., s. 236;

nia, iż należy w tym przypadku aplikować normę kan. 36 KKKW⁶⁵. Z kolei według Lorenzo Lorusso oraz Julio García Martín trzeba, przez analogię z kann. 1125-1126 KPK, uznać w tym zakresie kompetencję ordynariusza miejsca⁶⁶.

Oba Kodeksy są zgodne co do faktu, iż ten, kto na skutek zawartego małżeństwa przeszedł do Kościoła swojego współmałżonka, po jego rozwiązaniu może w sposób wolny powrócić do swojego pierwotnego Kościoła. Chcąc interpretować normę w sposób dosłowny należałoby stwierdzić, iż jedynie śmierć współmałżonka oraz dyspensa od małżeństwa ważnie zawartego a niedopełnionego upoważnia do powrotu na łono Kościoła, do którego zostało się włączonym poprzez chrzest. Małżeństwo ważnie zawarte i dopełnione nie może być bowiem rozwiązane żadną ludzką władzą i z żadnej przyczyny, oprócz śmierci⁶⁷. Prawodawca kościelny, używając w obu omawianych kanonach sformułowania *matrimonio autem soluto*, pośrednio wyklucza możliwość powrotu do Kościoła pierwotnego po orzeczeniu nieważności małżeństwa. W doktrynie kwestia ta nie wydaje się być dyskusyjną – kaniści zajmujący się zagadnieniem zmiany przynależności kościelnej wymieniają wśród możliwości rozwiązania małżeństwa rozumianego w sensie kan. 33 KKKW i kan. 112 § 1 n. 2 KPK zarówno wdowieństwo, dyspensę *ad matrimonium ratum et non consumatum*, jak i sądowe stwierdzenie nieważności małżeństwa⁶⁸. I jest to logiczne, gdyż w przeciwnym razie należałoby uznać, że albo prawodawca odmawia prawa powrotu małżonkowi po orzeczeniu nieważności małżeństwa albo, iż jego zamysłem było to, że skoro małżeństwo uznane za nieważne dla prawa kanonicznego jest rozważane w taki sposób, jakby nigdy go nie było, to w konsekwencji nieważny jest także akt przej-

J. A b b a s s, *The Interrelationship of the Latin and Eastern Codes*, *The Jurist* 58 (1998), s. 5. A. Celeghin stwierdza natomiast, że już tylko na podstawie logiki byłoby stosowne poinformowanie zainteresowanego Kościoła *sui iuris*, że ma nowego członka. – Por. A. C e l e g h i n, *L'iniziazione cristiana nel CIC 1983. Seconda parte: alcune questioni particolari*, *Periodica* 84 (1995), s. 292.

⁶⁵ Por. D. S a l a c h a s, L. S a b b a r e s e, *Chierici e ministero sacro...*, dz. cyt., s. 263-264.

⁶⁶ Por. L. L o r u s s o, *Gli orientali cattolici...*, dz. cyt., s. 68; J. G a r c í a M a r t í n, *Le norme generali del Codex Iuris Canonici*, Roma 2006, s. 385-386.

⁶⁷ Por. KPK, kan. 1141; KKKW, kan. 853.

⁶⁸ M. B r o g i, *I Cattolici orientali...*, art. cyt., s. 229; L. L o r u s s o, *Gli orientali cattolici...*, dz. cyt., s. 68.

ścia do Kościoła współmałżonka. Zaś przypisywanie takich skutków orzeczeniu nieważności małżeństwa byłoby – jak się wydaje – zbyt daleko idące. Dlatego pozostaje jedynie stwierdzić, iż użyte przez prawodawcę słowo *solvere* jest w tym przypadku nieprecyzyjne, a nawet niestosowne.

2.2. Indult Stolicy Apostolskiej

Już Sobór Watykański II zalecał, aby *wszyscy i pojedynczy katolicy utrzymywali wszędzie własny obrządek, szanowali go i wedle możliwości zachowywali (OE 4)*. W tej perspektywie ochrony własnego obrządku, rozumianego jako dziedzictwo liturgiczne, teologiczne, duchowe i dyscyplinarne zrozumiała i słuszna jest myśl prawodawcy, który zabrania zmiany obrządku bez zgody Stolicy Apostolskiej.

Zasada ta znalazła się w obu Kodeksach, KKKW wyraża się jednak w sposób bardziej stanowczy. Do tego stopnia, że – jak sądzą niektórzy – nie ma nawet pewności, czy również KPK wymaga zgody Stolicy Apostolskiej *ad validitatem*⁶⁹. W KKKW został bowiem zawarty kategoryczny zakaz, iż *nikt nie może przejść ważnie do innego Kościoła sui iuris bez zgody (consensus) Stolicy Apostolskiej*, z kolei w KPK stwierdza się po prostu, że *są zapisani do innego Kościoła obrządkowego sui iuris ci, którzy otrzymali zezwolenie (licentia) ze strony Stolicy Apostolskiej*. Dimitrios Salachas uważa wręcz, iż konieczność uzyskania zgody Stolicy Apostolskiej na przejście do innego Kościoła *sui iuris* wynika w prawie łacińskim nie z samej treści kan. 112 § 1 n. 1 KPK, ale z kategorycznego wyrażenia *nemo potest*, użytego w treści kan. 32 § 1 KKKW. Jego zdaniem ta norma jest tak restryktywna, że nie może wiązać tylko wschodnich, ale wszystkich katolików⁷⁰. Tymczasem nie wydaje się, aby bez treści normy wschodniej trzeba było odczytać kanon KPK jedynie w perspektywie godziwości aktu. Słusznie argumentuje to Remigiusz Sobański – pogląd ten prowadziłby do wniosku, że zmiana obrządku w ramach Kościołów wschodnich byłaby bez zgody Stolicy Apostolskiej nieważna, natomiast zmiana

⁶⁹ Dyskusja na ten temat w: A. L o b o, *De las personas*, w: M. Cabreros de Anta, A. Alonso Lobo, S. Alonso Morán, *Comentarios al Código de Derecho Canónico con el texto legal latino y castellano*, Madrid 1963, vol. 1, s. 338.

⁷⁰ Por. D. S a l a c h a s, L. S a b b a r e s e, *Chierici e ministero sacro...*, dz. cyt., s. 244.

z obrządku łacińskiego na wschodni i odwrotnie dokonana bez zezwolenia byłaby ważna, a jedynie niegodziwa⁷¹.

Kan. 32 § 2 KKKW zawiera także domniemanie dotyczące zgody Stolicy Apostolskiej na zmianę Kościoła *sui iuris*. Warunki dla zastosowania takiej presumpcji prawnej są dwa: po pierwsze oba Kościoły *sui iuris*, tzn. ten, z którego i ten, do którego ma nastąpić przejście, na tym samym terytorium posiadają własną eparchię, i, po drugie, biskupi eparchialni obu eparchii wyrażą pisemną zgodę na takie przejście. Pojawia się w tym miejscu pytanie, czy zgoda domniemana ma zastosowanie także wówczas, kiedy wierny wschodni pragnie przejść do Kościoła łacińskiego? Sprawa stała się tym bardziej aktualna i dyskusyjna w 1992 r., po wydaniu, 28 listopada tego roku, przez Sekretariat Stanu *Rescriptum ex Audientia Ss.mi*. Należy bowiem zwrócić uwagę, iż kan. 112 KPK nie zawiera wzmianki o domniemaniu zgody Stolicy Apostolskiej, analogicznej do tej, jaka zawarta jest w kan. 32 § 2 KKKW. Dopiero wspomniany Reskrypt niejako uzupełnił sens normy łacińskiej, poprzez wprowadzenie omawianego domniemania również w stosunku do wiernych katolików łacińskich, którzy z jakiegoś powodu pragną przejść do innego Kościoła *sui iuris*⁷². Użycie w Reskrypcie słów *Christifidelis Ecclesiae Latinae* spowodowało, że Marco Brogi wypowiedział się na temat konieczności wyraźnej zgody Stolicy Apostolskiej w sytuacji, kiedy przejście ma nastąpić z Kościoła katolickiego wschodniego do Kościoła łacińskiego⁷³. Tu jednak należy podzielić przeciwne stanowisko Lorenzo Lorusso i Carla Gerolda Fürsta⁷⁴, gdyż poprzez użyte w kan. 32 § 2 KKKW sformułowanie

⁷¹ R. S o b a n s k i, *Komentarz do kan. 111*, w: K. Krukowski (red.), *Komentarz do Kodeksu...*, dz. cyt., s. 185.

⁷² Ad normam can. 112, § 1, 1° Codicis Iuris Canonici, quisque vetatur post susceptum Baptismum alii ascribi Ecclesiae rituali sui iuris, nisi licentia ei facta ab Apostolica Sede. Hac de re, probato iudicio Pontificii Consilii de Legum Textibus Interpretandis, Summus Pontifex Ioannes Paulus II statuit eiusmodi licentiam praesumi posse, quoties transitum ad aliam Ecclesiam ritualement sui iuris sibi petierit Christifidelis Ecclesiae Latinae, quae Eparchiam suam intra eosdem fines habet, dummodo Episcopi dioeceseani utriusque dioecesis in id secum ipsi scripto consentiant. – AAS 85 (1993), s. 81.

⁷³ Por. M. B r o g i, *Licenza presunta della Santa Sede per il cambiamento di Chiesa sui iuris*, *Revista Espanola de Derecho Canonico* 50 (1993), s. 666.

⁷⁴ Por. L. L o r u s s o, *Gli orientali cattolici...*, dz. cyt., s. 73; C.G. F ü r s t, *Interdipendenza del Diritto Canonico...*, art. cyt., s. 31.

do innego Kościoła *sui iuris* należy rozumieć także Kościół łaciński⁷⁵. Reskrypt Sekretariatu Stanu dotyczy jedynie normy Kodeksu łacińskiego i, choć w swej treści nie cytuje bezpośrednio analogicznego kan. 32 § 2 KKKW, to faktycznie powtarza jego treść, zrównując tym samym normę łacińską z obowiązującą normą wschodnią.

Zmiana Kościoła *sui iuris*, za wyraźną lub domniemaną zgodą Stolicy Apostolskiej, musi być uzasadniona poważnymi racjami. Ani KPK ani KKKW nie wymieniają w swej treści żadnych przyczyn, dla których mogłaby być ona udzielona⁷⁶, należy jednak pamiętać, iż jest ona wyjątkiem od zasady, zgodnie z którą *obrządku Kościołów wschodnich powinny być wiernie zachowywane i promowane jako dziedzictwo całego Kościoła Chrystusowego, w którym jaśnieje tradycja od Apostołów przez Ojców, i który potwierdza w różnorodności boską jedność wiary katolickiej*⁷⁷. Trzeba także zwrócić uwagę, iż *nikt nie może przymuszać w żaden sposób żadnego chrześcijanina do przejścia do innego Kościoła sui iuris*⁷⁸. Normy te w sposób szczególny chronią istnienie katolickich Kościołów wschodnich i są jak najbardziej słuszne choćby tylko z racji samej koncepcji obrządku, rozumianego jako *dziedzictwo liturgiczne, teologiczne, duchowe i dyscyplinarne wyodrębnione przez kulturę i okoliczności historyczne narodów*⁷⁹. Dlatego uzyskanie zgody Stolicy Apostolskiej nie może być i nie jest łatwe, nie pozostaje także zwykłą formalnością. Z pewnością nie uzasadnia jej fakt zamieszkiwania na terytoriach tzw. zachodnich i uczęszczania do Kościoła łacińskiego. Zgodnie z kan. 112 § 2 KPK *nawet długotrwały zwyczaj przyjmowania sakramentów według obrzędów Kościoła innego samodzielnego obrządku, nie pociąga za sobą przynależności do tego Kościoła*.

2.3. Sytuacja prawna dzieci po zmianie przynależności kościelnej rodziców

Rozważania zawarte w I części artykułu dotyczyły nabycia przynależności do danego Kościoła *sui iuris* wraz z przyjęciem sakramentu

⁷⁵ Por. L. A d a m o w i c z, *Lex natura Ecclesia...*, dz. cyt., s. 165; R. S o b a Ń s k i, *Komentarz do kan. 1*, w: J. Krukowski (red.), *Komentarz do Kodeksu...*, dz. cyt., s. 46.

⁷⁶ *Cleri sanctitati* w kan. 8 § 2 – powrót do obrządku przodków.

⁷⁷ KKKW, kan. 39.

⁷⁸ KKKW, kan. 31.

⁷⁹ KKKW, kan. 28 § 1.

chrztu, lecz nie na jego podstawie, ale w oparciu o normę prawa, która tą przynależność określa. Co do zasady dziecko zostaje zapisane do Kościoła *sui iuris*, do którego należą jego rodzice. Jednak kolejne zagadnienia ukazały możliwość zmiany tej przynależności – albo w małżeństwie międzyobrządkowym, albo na podstawie indultu Stolicy Apostolskiej. W tej perspektywie pozostaje zatem kwestia określenia statusu prawnego małoletnich dzieci, po zmianie przynależności kościelnej ich rodziców.

Prawodawca reguluje tu różne sytuacje faktyczne. Najprostszą z nich jest zasada, zgodnie z którą małoletnie dzieci rodziców, którzy po przyjęciu chrztu zostają włączeni do Kościoła katolickiego innego obrządku, z mocy samego prawa nabywają przynależność do tego samego Kościoła⁸⁰. Jest to konsekwencją zasady, iż dzieci, w wykonywaniu swoich praw, podlegają władzy swoich rodziców lub opiekunów⁸¹. Tak dzieje się zarówno w przypadku zmiany Kościoła za zgodą Stolicy Apostolskiej, jak również w sytuacji, gdy podczas trwania małżeństwa jedno z małżonków (a według legislacji wschodniej kobieta) zdecydują się przejść do Kościoła, do którego należy współmałżonek. Oba Kodeksy stanowią – jak zostało powiedziane powyżej – iż w tym drugim przypadku, po „rozwiązaniu” małżeństwa wolno małżonkowi, który zmienił swoją przynależność, powrócić, w sposób wolny, do Kościoła swego pochodzenia. Czy jednak wówczas automatycznie oznacza to powrót do pierwotnego Kościoła małoletniego dziecka? Wydaje się, że nie. Żaden z Kodeksów nie zawiera takiej normy, ale przewiduje jedynie, że po ukończeniu 14 roku życia mogą one powrócić do swojego pierwotnego Kościoła⁸².

Podobnie jest w małżeństwie mieszanym (czyli zawartym pomiędzy stroną katolicką i akatolicką ochrzczone), kiedy strona katolicka przechodzi do innego Kościoła *sui iuris* – wówczas także dzieci zrodzone z takiego małżeństwa, zostają *ipso iure* włączone do Kościoła katolickiego, do którego nabywa przynależność jego ojciec lub matka. Usprawiedliwioną przyczyną dla uzyskania zgody Stolicy Apostolskiej na zmianę przynależności kościelnej w małżeństwie mieszanym byłoby pragnienie włączenia do Kościoła katolickiego tego samego ob-

⁸⁰ Por. KKKW, kan. 34; KPK, kan. 112 § 1 n. 3. W kan. 10 *Cleri sanctitatis* nieletnie dzieci *ipso iure* należały w takim przypadku do obrządku ojca.

⁸¹ Por. KKKW, kan. 910 § 2; KPK, kan. 98 § 2.

⁸² Por. tamże.

rządu, do którego należy małżonek akatolicki. Przykładowo – jeśli mężczyzna należałby do Greckiego Kościoła Prawosławnego, kobieta zaś do Kościoła łacińskiego, wówczas uzasadnionym byłoby jej przejście, wraz z małoletnimi dziećmi, do Kościoła grekokatolickiego, w tym właśnie celu, aby rodzina pozostawała w jednej i tej samej tradycji liturgiczno-kulturowej⁸³. Jednak także i tutaj, po ukończeniu 14 roku życia, dzieci mogą w sposób wolny powrócić do swojego poprzedniego Kościoła.

Pewien problem pojawia się natomiast na gruncie prawa łacińskiego w sytuacji, kiedy w małżeństwie pomiędzy katolikami tylko jedno z małżonków – rodziców przechodzi, zgodnie z prawem, do Kościoła innego obrządku. Wprawdzie trudno wyobrazić sobie słuszność takiej decyzji, teoretycznie nie można jednak jej wykluczyć. KKKW normuje tę kwestię w sposób jasny: w takim przypadku małoletnie dzieci przechodzą jedynie wówczas, gdy oboje rodzice wyrazili na to zgodę⁸⁴. W sytuacji przeciwnej, dziecko pozostaje nadal zapisane do Kościoła swego pochodzenia, i to niezależnie od tego, czy zmiana przynależności dotyczy matki, czy nawet ojca dziecka. Gdyby natomiast za zgodą rodziców zostało włączone do „nowego” Kościoła ojca lub matki, po ukończeniu 14 roku życia ma prawo powrotu do Kościoła, do którego zostało włączone poprzez przyjęcie chrztu według dyspozycji kan. 29 § 1 KKKW. Normy tej brakuje niestety w KPK. Kodeks łaciński nie określa sytuacji prawnej dziecka, którego jedno z rodziców katolickich przechodzi do Kościoła innego samodzielnego obrządku; w konsekwencji nie ustala także żadnych norm w zakresie prawa powrotu do Kościoła swego pochodzenia, ani nie reguluje formalności, jakie winny być wówczas spełnione⁸⁵. Lorenzo Lorusso i Dimitrios Salachas są jednak przekonani, że należy w tym przypadku stosować zasadę obowiązującą w KKKW, tzn. wymagać zgodnej woli obojga rodziców na zmianę, w omawianym przypadku, przynależności kościelnej ich dziecka⁸⁶.

⁸³ Por. L. L o r u s s o, *Gli orientali cattolici...*, dz. cyt., s. 70; D. S a l a c h a s, L. S a b b a r e s e, *Chierici e ministero sacro...*, dz. cyt., s. 225.

⁸⁴ Por. KKKW, kan. 34.

⁸⁵ M. B r o g i, *I Cattolici orientali...*, art. cyt., s. 231-232.

⁸⁶ Por. L. L o r u s s o, *Gli orientali cattolici...*, dz. cyt., s. 70; D. S a l a c h a s, L. S a b b a r e s e, *Chierici e ministero sacro...*, dz. cyt., s. 255.

Zakończenie

Istota przynależności wiernych do jednego z katolickich Kościołów wschodnich lub do Kościoła łacińskiego wyraża się przede wszystkim we włączeniu dokonanym na podstawie norm prawa, niezależnie od rytu liturgicznego, w którym został udzielony sakrament chrztu, od miejsca jego udzielenia oraz od szafarza. Omówione powyżej kanony obu Kodeksów, ustalając prawne kryteria przynależności, „dzielą” wiernych na tych, którzy przyjmują chrzest przed lub po ukończeniu 14 roku życia. Status prawny małoletnich z pierwszego „zakresu wiekowego” (zarówno co do nabycia jak i zmiany przynależności) uzależniają zasadniczo od przynależności kościelnej ich rodziców bądź jednego z nich. Wiernym, którzy ukończyli 14 lat, pozostawia się wolną decyzję w zakresie wyboru Kościoła, do którego będą należeć po przyjęciu chrztu, jego zmianę zaś uzależnia się od zgody Stolicy Apostolskiej lub zawarcia tzw. małżeństwa międzyobrzędkowego.

Pobieżna lektura odpowiednich kanonów zdaje się sugerować treść zrozumiałą i łatwą w interpretacji. Tymczasem w praktyce wiele kwestii okazuje się dyskusyjnych. Wśród kanonistów brak zgodności zwłaszcza w tych zagadnieniach, które nie zostały bezpośrednio uregulowane w kan. 111-112 KPK, lub całkowicie pominięte w Kodeksie łacińskim. Wydaje się zbyt odważna i niewłaściwa tendencja zmierzająca do chęci stosowania norm KKKW na gruncie prawa łacińskiego niemal zawsze, gdy w tym ostatnim zabrakło jakiejś treści. KKKW nie jest nowelizacją KPK, ani źródłem jego interpretacji, ani tym bardziej *lex specialis*. Pozostaje autonomicznym zbiorem prawa, dotyczącym *wszystkich i jedynie katolickich Kościołów wschodnich, chyba że wyraźnie co innego zostało postanowione odnośnie do relacji z Kościołem łacińskim*⁸⁷. Odpowiedzi na wiele pytań i wątpliwości, także w zakresie przynależności wiernych do Kościoła, można odnaleźć w innych normach Kodeksu i przede wszystkim na nie zwracać uwagę. Zaś w aplikowaniu norm wschodnich zachować szczególną ostrożność i rozwagę.

⁸⁷ KKKW, kan. 1.

L'appartenenza giuridica di fedeli alla Chiesa secondo il CCEO e CIC

Una Chiesa cattolica, ma due Codici. Uno il legislatore, una la fede, identici i dogmi, ma 22 Chiese con riti diversi: 21 Chiese cattoliche orientali e una Chiesa latina. Dalla giusta determinazione dell'appartenenza o del passaggio da una Chiesa all'altra dipende la validità o la liceità di molti atti giuridici di un fedele. Ma non è il rito liturgico, né il luogo del battesimo, né la persona del ministro che determina l'appartenenza giuridica di qualcuno alla Chiesa, bensì la norma del diritto. L'iscrizione si realizza per sempre, ma il legislatore permette, in determinate circostanze, il cambiamento di appartenenza. Le questioni sono state regolate nei cc. 111-112 CIC e nei cc. 29-38 CCEO. Alcuni argomenti sono regolati in modo identico, altri differenziano e altre regolazioni mancano nella legislazione latina. Lo scopo del seguente articolo è l'analisi delle norme rispettive, in considerazione delle difficoltà d'interpretazione e dal punto di vista delle proprie opinioni sulle vertenze.